

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Start](#)

Kredyt zaufania dla nowatorskich przedsiębiorców

W ten sposób mogą sfinansować zakup nowoczesnych maszyn lub wiedzy technologicznej, tzw. „know-how”. Kredyt technologiczny nie jest jednak zwykłym kredytem inwestycyjnym - istnieje możliwość umorzenia nawet połowy pożyczonej i zainwestowanej w takie przedsięwzięcie kwoty.

DLA KOGO POŻYCZKA

Pożyczki, udzielane przedsiębiorcom przez Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK), mają premiować postawy proinnowacyjne. Wniosek o kredyt może złożyć każdy przedsiębiorca, który zechce rozwijać swoją firmę, modernizować produkcję lub dostosowywać poziom świadczonych usług do najwyższych światowych standardów.

Umorzeniu podlegać będą prawie wszystkie wydatki poniesione na wdrożenie nowej technologii, także na zakup patentów, licencji, know-how. Kwota umorzenia może dotyczyć nawet 1 miliona euro (czyli połowy maksymalnej kwoty kredytu) - informuje dyrektor BGK, Wojciech Rzepka.

OPŁACA SIĘ INWESTOWAĆ W NOWE TECHNOLOGIE

Przez inwestycje technologiczne rozumie się zakup nowej technologii, jej wdrożenie i uruchomienie produkcji, także wdrożenie własnej nowej technologii. W tym ostatnim przypadku dofinansowywana jest wiedza oraz umiejętność jej zastosowania w praktyce.

Wiedza technologiczna może mieć też postać wartości niematerialnych i prawnych (tak jest wyceniana). Mieszczą się tu przede wszystkim wyniki badań naukowych i prac rozwojowo-badawczych. Wiedza ta musi umożliwić wytwarzanie nowych lub udoskonalenie istniejących wyrobów bądź usług.

O kredyt starać się może każdy przedsiębiorca, z wyjątkiem takiego, którego sytuacja ekonomiczna nie rokuje szans na spłatę zaciągniętego długu. Z prawa do kredytowania wyłączone są również przedsiębiorstwa w okresie restrukturyzacji realizowanej z udziałem pomocy publicznej.

PRZEDSIĘBIORCA ODDAJE TYLKO POŁOWĘ

"Stawki oprocentowania kredytu są bardzo przyzwoite w porównaniu z kredytami komercyjnymi" - ocenia Rzepka.

Jak tłumaczy, bank umarza do 50 proc. kwoty wykorzystanego kapitału technologicznego, w wysokości 20 proc. rocznie. Kwota umorzenia jest pomocą publiczną udzieloną przedsiębiorcy.

Kredytobiorca korzystający z umorzenia części kredytu technologicznego zobowiązany jest do prowadzenia działalności gospodarczej związanej z inwestycją nim finansowaną jeszcze przez 5 lat od dnia zakończenia tej inwestycji.

"Kredytem technologicznym nie może być objęta duże przedsięwzięcie (ponad 50 mln euro)" - zaznacza Rzepka.

"Chodzi o to, aby jedno lub dwa przedsięwzięcia o dużej skali nie pochłonęły funduszy przeznaczonych dla małych i średnich przedsiębiorstw" - wyjaśnia. Kwota, o jaką może ubiegać się przedsiębiorca to maksimum 2 mln euro. Firma musi sama sfinansować jedną czwartą wartości inwestycji. Udział ten nie może być finansowany wcześniej udzieloną pomocą publiczną. Kredyt udzielany jest na 6 lat.

CZY TECHNOLOGIA NA PEWNO JEST NOWA?

Pieniądze z funduszu mogą być dla niejednego przedsiębiorstwa wielką szansą na rozwój firmy i unowocześnienie produkcji. Jednym z głównych warunków otrzymania środków na ten cel jest jednak uzyskanie przez firmę stosownej opinii ośrodków naukowo-badawczych.

Jednostka naukowa musi potwierdzić fakt, że proponowana do wdrożenia technologia jest „nowa”, czyli stosowana na świecie najwyżej 5 lat.

Do wniosku o umorzenie części kredytu niezbędna będzie później druga opinia - potwierdzająca zastosowania innowacji w praktyce, czyli fakt uruchomienia produkcji w oparciu o nową technologię.

CO BĘDZIE, JEŻELI OPINIA OKAŻE SIĘ BŁĘDNA?

Przedsiębiorcy zainteresowani działalnością kredytową banku spotkali się z ekspertami BGK podczas

II konferencji STIM, zorganizowanej 15 grudnia 2005 r. w Warszawie. Nie kryli swoich wątpliwości.

„Co będzie, jeśli nieświadomie złożę wniosek o kredyt, podpierając się opinią naukowca, który się pomylił? Czy będę musiał oddać pieniądze?” - dociekał jeden ze słuchaczy.

„My nie weryfikujemy opinii. Potrzebujemy ich tylko do wypłaty” - odpowiedział Wojciech Rzepka. „Jeśli pomyłka będzie ewidentna i ktoś z konkurencji poinformuje o tym bank, sankcje kierowane będą do władz jednostki naukowej, nie do przedsiębiorcy, działającego w dobrej wierze” - dodał.

„No tak, ale naukowiec może zmienić zdanie albo uznać swoją pomyłkę. Tymczasem do umorzenia niezbędna jest kolejna opinia. Jeśli jej nie uzyskam, preferencyjny kredyt stanie się zwykłym kredytem inwestycyjnym” - słusznie zauważył przedsiębiorca.

Krzysztof Gulda, dyrektor Departamentu Innowacyjności, potwierdza, że odpowiedzialność za wadliwą opinię spoczywa na ośrodku naukowym, a nie na przedsiębiorcy. Jak zapewnia, nie spotkał się jeszcze z takim problemem.

"Z pewnością jednak nie będzie to wpływało na decyzję o umorzeniu części kredytu. Druga opinia, ta niezbędna do umorzenia, ma inny charakter; nie musi ponownie potwierdzać, że technologia jest nowa. Ma jedynie zaświadczać, że przedsiębiorca właściwie spożytkował środki finansowe" - tłumaczy Gulda.

CZY NAUKOWCY ZECHCĄ POMAGAĆ FIRMOM?

Otwarta pozostaje kwestia, czy ośrodki naukowo-badawcze znajdą czas i możliwości na wydawanie dokumentów niezbędnych przedsiębiorcom.

"Doświadczenie uczy, że naukowcy są zainteresowani współpracą" - mówi Gulda i przypomina, że podobne wymogi zawarto w ustawie o finansowym wspieraniu inwestycji. "Ustawa funkcjonuje już ponad dwa lata i sprawdza się w praktyce" - zaznacza.

Elżbieta Bieniecka, ekspert Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości BGK, jest podobnego zdania.

"Pieniądzy będzie zaledwie na kilkanaście kredytów. Choć liczba wniosków nie jest limitowana, na pewno przed ośrodkami naukowymi nie ustawią się kolejki" - - zapewnia.

ŚCIĄGAWKA DLA JEDNOSTEK NAUKOWO-BADAWCZYCH

Opinia powinna być wystawiona przez jednostkę naukową, centrum badawczo -rozwojowe lub stowarzyszenie naukowo-techniczne o zasięgu ogólnopolskim. Jednostka taka musi prowadzić w sposób ciągły badania naukowe i prace rozwojowe.

Pojęcie „jednostka naukowa” określa ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki. Wymienione są tu m.in. podstawowe jednostki organizacyjne szkół wyższych, placówki Polskiej Akademii Nauk, jednostki badawczo-rozwojowe i międzynarodowe instytuty naukowe. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej dodaje do tej listy przedsiębiorstwa o statusie centrum badawczo-rozwojowego i stowarzyszenia naukowo-techniczne.

Profil działalności wymienionych podmiotów powinien być jest związany tematycznie z obszarem

inwestycji, zasięg zaś - ogólnopolski. W opinii zawarty ma być opis technologii i okres stosowania jej na świecie.

NAJPIERW PRAKTYKA. POTEM PRZEPISY

BGK, równolegle do działalności komercyjnej, wspiera realizację rządowych projektów społeczno-gospodarczych, obsługuje fundusze zadaniowe i jest agentem Ministra Finansów.

Fundusz Kredytu Technologicznego BGK stworzono na mocy **ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej** (zw. dalej ustawą). Ustawa weszła w życie 20 października 2005 r.

"Do tej pory wpłynęły do banku wnioski kredytowe na 70 milionów złotych" - podaje dyrektor Wojciech Rzepka.

Kredyty udzielane są od niedawna. Twórcy ustawy stwierdzili, że lepiej przyrzeć się funkcjonowaniu funduszu w praktyce i potem dopracować ramy prawne, niż z góry określać wszystko sztywnymi przepisami.

"Taka praktyka jest skuteczniejsza" - uważa dyrektor Rzepka, współtwórca ustawy. Jego zdaniem, lepiej zmieniać to, co nie funkcjonuje właściwie wiedząc, jak być powinno.

Podczas posiedzenia sejmowej Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości, które odbyło się 15 grudnia br., poinformowano, że w ministerstwie gospodarki rozpoczęły się już prace nad dokumentem strategicznym dla rozwoju innowacyjności.

Wynika to z obowiązku przedstawienia Krajowego Programu Reform na lata 2006-2008 w ramach realizacji Strategii Lizbońskiej.

Fundusz Kredytu Technologicznego (obok Funduszu Poręczeń unijnych i funduszy poręczeniowych) był przedmiotem prezentacji ekspertów BGK, wygłoszonej podczas II konferencji programu STIM.

Konferencję „Rozwój przez innowacje. Jak to sfinansować?” zorganizował Uniwersytecki Ośrodek Transferu Technologii Uniwersytetu Warszawskiego 15 grudnia 2005 w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

[PAP - Nauka w Polsce, Karolina Olszewska](#)

Skomentuj na forum

<https://laboratoria.net/home/10589.html>

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#)

[Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy